

POSTANOWIENIE Z DNIA 21 STYCZNIA 2003 R.

II KKN 314/01

Protokoły zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym przez świadka określonego w art. 182 § 1 k.p.k. mogą być odczytane na rozprawie na podstawie art. 391 § 1 k.p.k., jeżeli świadkowi nie można doręczyć wezwania.

*Przewodniczący: sędzia SN M. Sokołowski (sprawozdawca-przewodniczący).*

*Sędziowie: SN F. Tarnowski, SA del. do SN Z. Świda.*

*Prokurator Prokuratury Krajowej: J. Gemra.*

Sąd Najwyższy w sprawie Alfreda L., oskarżonego z art. 148 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 21 stycznia 2003 r. kasacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 10 kwietnia 2001 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 października 2000 r.

o d d a l i ł kasację (...).

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 25 października 2000 r. uznał Alfreda L. za winnego zabójstwa swojej konkubiny Anny M., popełnionego w dniu 8 listopada 1998 r. w W., i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 15 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w W. – po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego – wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2001 r. utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył kasacją obrońca oskarżonego, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego – art. 186 § 1 k.p.k. – wyrażające się w oparciu ustaleń faktycznych na odczytanych przez Sąd zeznaniach świadka Kingi L., złożonych w postępowaniu przygotowawczym, któremu to świadkowi, zgodnie z art. 182 § 1 k.p.k. w zw. z art. 115 § 11 k.k., przysługiwało prawo odmowy zeznań. W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozstrzygając sprawę Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna.

Rzeczywiście, Sąd Okręgowy, dokonując ustaleń faktycznych, oparł się na zeznaniach Kingi L. – córki oskarżonego i pokrzywdzonej – złożonych w postępowaniu przygotowawczym, a odczytanych na rozprawie. Kinga L., po złożeniu zeznań w postępowaniu przygotowawczym, została przysposobiona w trybie tzw. adopcji anonimowej i wyjechała z rodzicami adopcyjnymi na stałe za granicę. Ze względu na charakter adopcji, ustalenie aktualnego miejsca jej pobytu stało się niemożliwe.

Uzasadniając zarzut kasacyjny – podniesiony poprzednio w apelacji – obrońca powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1993 r., III KRN 242/93 (OSNKW 1994, z. 1-2, poz. 13). Opublikowana teza tego orzeczenia brzmi: „Sąd orzekający jest uprawniony do skorzystania z możliwości przewidzianych w art. 337 § 1 k.p.k. w stosunku do osoby określonej w art. 165 § 1 k.p.k. i odczytania protokołów złożonych poprzednio przez nią zeznań, jeżeli osoba ta przebywa za granicą, a sąd spełni warunek prawidłowego i realnego wezwania tego świadka”. Wykładnia ta jest nadal aktualna, gdyż przepisy art. 182 § 1 i art. 391 § 1 k.p.k. z 1997 r. ma-

ją w zasadzie identyczną treść jak przepisy powołane w cytowanej tezie. Orzeczenie to zostało zaaprobowane w literaturze i jest powoływane bez krytycznych uwag w komentarzach do aktualnie obowiązującego kodeksu postępowania karnego.

Zwrócić jednak należy uwagę, że z przedstawionego poglądu wcale nie wynika, iż warunkiem odczytania protokołu zeznań świadka – osoby najbliższej – jest doręczenie temu świadkowi wezwania na rozprawę. W uzasadnieniu orzeczenia wyraźnie podkreślono, że odczytanie protokołu jest dopuszczalne, gdy „sąd orzekający uczyni wszystko, czego wymagają przepisy, by wezwanie do stawienia się na rozprawę dotarło do określonego świadka”. Tak więc warunkiem ujawnienia protokołu nie jest osiągnięcie skutku w postaci doręczenia wezwania, lecz podjęcie wszystkich wymaganych i możliwych do spełnienia (czyli „realnych”) czynności zmierzających do tego celu. W przypadku gdy aktualne miejsce pobytu świadka nie jest znane, obowiązkiem sądu jest podjęcie wszelkich możliwych czynności, aby je ustalić. Gdy jednak będzie to niemożliwe, to doręczenie wezwania na rozprawę staje się nierealne. Zachodzi wówczas sytuacja przewidziana w art. 391 § 1 k.p.k. – świadkowi nie można było doręczyć wezwania – uzasadniająca dopuszczalność odczytania protokołów zeznań złożonych poprzednio przez niego w postępowaniu przygotowawczym.

Już w wyroku z dnia 14 grudnia 1934 r., 2 K. 1497/34 (Zb.O. 1935, poz. 282) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wolno odczytać na rozprawie zeznania świadka – osoby najbliższej – złożone w dochodzeniu lub śledztwie, jeżeli nie stawił się on na rozprawę z powodów dopuszczających odczytanie jego zeznań i nie nadesłał do sądu oświadczenia, że nie chce zeznawać. Uzasadniając to stanowisko, Sąd Najwyższy podkreślił, że tylko pozytywne oświadczenie świadka, że chce skorzystać z prawa odmowy zeznań, pociąga za sobą niemożność odczytania poprzedniego zeznania, natomiast samo uprawnienie do złożenia takiego oświadczenia tego nie

czyni. Ponieważ przepisy kodeksu postępowania karnego z 1928 r. w omawianej materii nie różnią się od aktualnie obowiązujących, to również przedstawiony pogląd należy uznać za aktualny.

W konsekwencji należy przyjąć, że także art. 186 § 1 k.p.k. – podobnie jak art. 105 (po nowelizacji z 1949 r. art. 95) k.p.k. z 1928 r. – nie nakłada na sąd obowiązku uzyskania od świadka – osoby najbliższej – oświadczenia, czy chce składać zeznanie. Przepis art. 186 § 1 k.p.k. nie może być zatem traktowany jako przepis szczególny, ograniczający stosowanie przepisu art. 391 § 1 k.p.k. Przy odmiennym stanowisku nie byłoby możliwe odczytanie zeznań świadka określonego w art. 182 § 1 k.k., jeżeli zmarł on przed rozprawą. Przeciwny pogląd – dopuszczający odczytanie zeznań zmarłego świadka – wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1970 r., VI KZP 25/70 (OSNKW 1970, z. 11 poz. 135) jest powszechnie aprobowany.

Oczywiście, uprawnieniu świadka wynikającemu z art. 186 § 1 k.p.k. odpowiada ciążący na sędzie obowiązek podjęcia należytych starań, aby świadek stawiał się na rozprawę lub przynajmniej został o niej powiadomiony. Obowiązek ten nie sięga jednak tak daleko, by w przypadku niestawiennictwa, tylko skuteczne zawiadomienie świadka o rozprawie dawało podstawę do odczytania jego zeznania. Brak powiadomienia o rozprawie, na której świadek miałby złożyć zeznanie, nie uniemożliwia złożenia oświadczenia, o jakim mowa w art. 186 § 1 k.p.k. Nieodzownym warunkiem odczytania zeznań złożonych przez świadka w postępowaniu przygotowawczym jest to, by świadek został uprzedzony o przysługującym mu prawie odmowy zeznań (art. 191 § 2 k.p.k. w zw. z art. 182 k.p.k.). Jeżeli po złożeniu zeznań świadek zmieni miejsce pobytu w taki sposób, że doręczenie mu wezwania będzie niemożliwe, a ponadto zmieni decyzję w kwestii skorzystania z prawa odmowy zeznań, to oczywista dla niego powinna być konieczność powiadomienia o tym organu, przed którym złożył zezna-

nie. W takiej sytuacji oczekiwanie przez świadka na otrzymanie wezwania na rozprawę byłoby działaniem pozbawionym sensu.

Rozwiązanie przyjęte w art. 182 § 1 i art. 186 § 1 k.p.k. stanowi wyłom w dążności do realizacji zasady prawdy materialnej na rzecz ochrony interesów świadka, w szczególności więzów rodzinnych łączących go z oskarżonym, dla którego jest osobą najbliższą. Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że jeżeli świadkowi nie można doręczyć wezwania, to więzy łączące go z oskarżonym nie mają tak szczególnego charakteru, by względ na nie uzasadniał ograniczanie podstawowej zasady procesu karnego.

W końcu zauważyć należy, że dopuszczalność odczytania zeznań świadka w omawianej sytuacji nie zależy od treści tych zeznań. Niejednokrotnie zeznania osoby najbliższej są korzystne dla oskarżonego. Nie ma racjonalnego uzasadnienia uniemożliwienie procesowego wykorzystania takich zeznań świadka tylko z tego powodu, że nie można doręczyć mu wezwania na rozprawę, i to jeszcze z uzasadnieniem, że chroni to jego więzy rodzinne.

Przedstawione rozważania powyższe prowadzą do wniosku, że protokoły zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym przez świadka określonego w art. 182 § 1 k.p.k. mogą być odczytane na rozprawie na podstawie art. 391 § 1 k.p.k., jeżeli świadkowi nie można doręczyć wezwania.

Wykładnia ta tylko z pozoru jest sprzeczna z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2002 r., V KK 51/02, którego fragment opublikowany został w OSN PiPr. 2002, z. 12, poz. 19. Stwierdzenie o konieczności doręczenia świadkowi wezwania na rozprawę odnosić należy do stanu faktycznego, jaki zachodził w tamtej sprawie, w której aktualne miejsce pobytu świadka było znane.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.